

Recenzja książki *Bankowość elektroniczna* pod red. A. Gospodarowicza

Witold Chmielarz

Bankowość jest obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającą się dziedziną naszej gospodarki oraz jedną z nielicznych posiadających na to środki i chcących je przeznaczyć na rozwój technologiczny i organizacyjny, a w szczególności – rozwój systemów informatycznych wspierających zarządzanie. Z jednej strony jest to rozwój żywiołowy, z drugiej głęboko przemyślany i wykorzystujący najnowsze osiągnięcia w informatyce. Szybkość i wielokierunkowość tych przemian jest tak ogromna, że każda próba opisu, syntezy, oceny lub systematyzacji z w tym zakresie godna jest naszej uwagi. Konsekwencją tego stanu rzeczy powinien być również fakt, że dziedzinę tą należy analizować w sposób permanentny.

Wydawałoby się, że przy obszernej bibliografii¹ istniejącej obecnie na rynku już nic nowego nie da się na temat elektronicznej bankowości powiedzieć. A jednak pomimo to książka *Bankowość elektroniczna* pod redakcją Andrzeja Gospodarowicza stanowi w pewnym sensie nowe ujęcie tego tematu. Szeroka problematyka w niej zawarta i niestandardowe podejście sprawia zaś, że praca ta, w odróżnieniu od pozycji poprzednio wydanych, kwalifikuje się zarówno do polecenia studentom, jak i praktykom gospodarczym.

Zasadniczym jej celem jest analiza i charakterystyka podstawowych tendencji rozwojowych nowoczesnych technologii informacyjnych w bankowości. Szczególnie istotne wydaje się tu ujęcie typowych rozwiązań bankowości elektronicznej z punktu widzenia informatyki gospodarczej w ujęciu teoretycznym, analitycznym i praktycznym. Stanowi niejako próbę kontynuacji, modyfikacji i aktualizacji poprzedniej książki² wydanej przez zespół pod redakcją Andrzeja Gospodarowicza, ale jednocześnie spośród bardzo szerokiej tematyki pracy poprzedniej wybrano dla rozwinięcia to wszystko co się kojarzy z najnowszymi tendencjami rozwijanymi w bankowości, to wszystko, co najszybciej się zmienia i przez te ostatnie dwa lata mogło się najbardziej zdezaktualizować. Zauważyć należy, że próba ta zakończyła się powodzeniem.

Praca składa się z pięciu rozdziałów, podzielonych w sumie aż na dwadzieścia cztery podrozdziały, zajmujące ponad 190 stron tekstu, uzupełnione bogatą literaturą i skorowidzem rzeczowym.

Rozdział pierwszy („Geneza bankowości elektronicznej”) autorstwa Adama Nosowskiego zawiera podstawowe pojęcia z omawianego zakresu oraz analizę różnorodnych, historycznie potraktowanych uwarunkowań rozwoju systemów teleinformatycznych w bankowości. Autor wychodzi od tego, co uznał za fundament umożliwiający istnienie i funkcjonowanie banków – klienta i jego potrzeb.

Z podstawy tej przechodzi do scharakteryzowania czynników umożliwiających realizację usług w sektorze bankowym na wysokim poziomie, tzn. konglomeratu zmian organizacyjnych, prawnych i – a może zwłaszcza – technologii informacyjnych, ze szczególnym uwzględnieniem bankowości elektronicznej. Być może, w porównaniu z poprzednio wspomnianymi pracami pewien niedosyt pozostaje w zakresie teoretycznego dookreślenia zasadniczych pojęć wchodzą w skład bankowości elektronicznej, ale usprawiedliwieniem dla Autora może być fakt, że potem są one uszczegóławiane „po drodze”, przy okazji rozwijania tematyki następnych rozdziałów. Zaletą tego rozdziału są zaś obszernie komentarze odautorskie, bogato ilustrowane i syntetyzowane w tabelach na końcu rozdziału.

Część druga („Uwarunkowania organizacyjne bankowości elektronicznej” autorstwa Dariusza Wawrzyniaka, Dariusza Garczyńskiego i Adama Nosowskiego) prezentuje specyficzne cechy systemów bankowości elektronicznej. Autorzy w szczególności zwracają uwagę na takie problemy jak koordynacja i standaryzacja działań, formy organizacyjne bankowości elektronicznej oraz integracja form bankowości elektronicznej z innymi obszarami działalności banku. Pierwszy z problemów został potraktowany hasłowo, na tyle, na ile był to problem istotny dla całości pracy, ze wskazówkami i odniesieniami do odpowiednich aktów prawnych. Co do drugiego z wymienionych problemów, to można mieć pewne wątpliwości do obecnej różnicy w interpretacji pojęcia banku tradycyjnego ze wspomaganie elektronicznym i banku z oddziałem elektronicznym, gdzie granica zasada się chyba raczej na konieczności posiadania lub nie odrębnego rachunku z dostępem do usług elektronicznych, a nie ograniczeń funkcjonalności (jak to było jeszcze parę lat temu). Jakoś też nie mogą się przyzwyczaić do bezkrytycznego przenoszenia zachodnich standardów dotyczących konieczności „odchudzania” tradycyjnej sieci bankowej na specyficzne rynki polskie (s. 44), zwłaszcza wobec prezentacji kolejnych badań preferencji klientów w Polsce nadal skupiających się (i to w sposób zdecydowany) na formie tradycyjnej. Najbardziej udatna jest w rozdziale drugim niewątpliwie część dotycząca problemów integracji bankowości elektronicznej z innymi systemami bankowymi.

Koncepcja pracy – wychodząca i opierająca się na wymaganiach użytkownika – zapewne skutkowałą między innymi umieszczeniem, jako trzeciego, rozdziału o „Bezpieczeństwie bankowości elektronicznej”, napisanego przez Dariusza Wawrzyniaka, skądinąd Autora świetnej i, jak dotąd, jedynej poważnej pozycji poświęconej tym zagadnieniom³. Z jednej strony to dobrze, bo jest to Autor ciekawy i mający naprawdę wiele do powiedzenia, a z drugiej – niestety, rozdział ten przytłacza pozostałe. Co nie oznacza, że nie czyta się go z prawdziwą przyjemnością i zainteresowaniem choćby ze względu na: bogatą treść, liczne odniesienia do norm i standardów międzynarodowych, silne umiejscowienie w ustawodawstwie polskim czy wreszcie analizę zagrożeń i środków przeciwdziałania im (z kryptograficznymi włącznie).

W rozdziale czwartym („Produkty i usługi bankowe w bankowości elektronicznej”), napisanym przez Dariusza Garczyńskiego i Andrzeja Gospodarowicza, Autorzy zajęli się ofertą produktów i usług bankowych w bankowości elektronicznej, głównie od strony kanałów dostępu do nich. Wbrew pozorom zadanie nie było łatwe. Po pierwsze charakterystyka oferty bardzo często przez wielu autorów (w tym wszystkich wymienianych) jest przedstawiana od strony narzędzi (jakbyśmy ich nie nazwali), z drugiej trudna, ponieważ narzędzia te bardzo szybko się zmie-

nią, a ostatnio dążą do homogenizacji i uniwersalizacji, co może podobne rozważania uczynić przydatnymi jedynie z historycznego punktu widzenia. Po drugie – wyodrębnienie takich produktów jak produkty kredytowe, o których w związku z bankowością elektroniczną Autor podrozdziału 4.4 miał do napisania niecałe dwie strony, sprawia, np. w porównaniu z podrozdziałem 4.5 o kartach kredytowych, nieodparte wrażenie niesymetryczności. Po trzecie – jak już się przyjęło konwencję pisania o kartach płatniczych jako medium dostępu – to w tej płaszczyźnie należałoby je opisywać (bez zbędnej w tym przypadku historii, typologii itp.). Trochę też zabrakło mi zaplecza infrastrukturalnego opisywanych operacji. Natomiast ciekawym przyczynkiem, wartym rozwinięcia w przyszłości, wydaje mi się być temat innych usług oferowanych przez bankowość elektroniczną. Podsumowując, rozdział ten broni się jednak logicznym nagromadzeniem materiału ilustrującego rozwój elektronicznej bankowości od strony usługowej i produktowej.

Doskonałym rozwinięciem tematu poprzedniego rozdziału jest ostatnia część książki zatytułowana „Rynek usług bankowości elektronicznej” (autorstwa Dariusza Garczyńskiego, Adama Nosowskiego i Dariusza Wawrzyniaka). Rynek ten jest charakteryzowany przez podanie licznych statystyk w postaci graficznej i tabelarycznej, wraz z niezbędnym komentarzem zarówno w stosunku do sytuacji na świecie, jak i w Polsce. Szkoda natomiast, że Autorzy wyraźnie nie poczynili w tym zakresie żadnych badań własnych, co zubaża głębię ich refleksji. Ciekawy – bo rzadko spotykany w literaturze – jest podrozdział 3.3 o roli banków w realizacji płatności elektronicznych. Jednak wygląda na to, że jego Autor nie wykorzystał możliwości tego tematu i prześlizgnął się tylko po najważniejszych faktach i trendach zachodzących w tym zakresie. Ostatni z podrozdziałów rozdziału piątego pełni rolę podwójną – *Zakończenia* (którego brak) oraz podsumowania tematu rynku usług bankowości elektronicznej poprzez ukazanie trendów jej rozwoju. Jako *Zakończenie* spełnia swój cel, jako podsumowanie jest trochę enigmatyczny.

Reasumując, recenzowana książka jest bardzo ciekawą i obszerną, w pełni interdyscyplinarną rozprawą z dziedziny nowoczesnych systemów informatycznych elektronicznej bankowości, przedstawionych w ich ciągłym procesie ewolucyjnym, uchwyconym i zatrzymanym na roku bieżącym. Wymienione niedostatki nie mają na ogół aspektów merytorycznych, a często wynikają – jak się zdaje – z kłopotów koordynacyjnych w tak dobrym, ale i pełnym indywidualności zespole autorskim. Ten indywidualizm był zresztą również potrzebny – książka dzięki niemu różni się w wielu punktach *in plus* od wszystkich poprzednio wymienionych.

Praca ta w pełni realizuje postawiony na początku cel, a oprócz tego może stać się cenną pomocą dydaktyczną we wszystkich uczelniach realizujących programy z zakresu bankowości. Ponadto jest niewątpliwie doskonałą pozycją szkoleniową i samokształceniową dla profesjonalnych i nieprofesjonalnych odbiorców i użytkowników bankowości elektronicznej spoza środowisk akademickich.

Gospodarowicz, A. (red.), Garczyński, D., Nosowski, A. i D. Wawrzyniak. 2005. Bankowość elektroniczna, Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.

Przypisy

- ¹ Wspomnieć wystarczy pozycje: Dziuba, D. 2002. *Systemy informatyczne w obsłudze banków detalicznych*, Warszawa: WNE UW; Koźliński, T. 2004. *Bankowość internetowa*, Warszawa: CeDeWU; Grzywacz, J. 2004. *Bankowość elektroniczna w działalności przedsiębiorstwa*, Warszawa: SGH;

Świecka, B. 2004. *Bankowość elektroniczna*, Warszawa: CeDeWu; Wroński, P. 2004. *Bankowość elektroniczna dla firm*, Warszawa: CeDeWu.

² Gospodarowicz, A. (red.) 2002. *Technologie informatyczne w bankowości*, Wrocław: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu.

³ Wawrzyniak, D. 2002. *Zarządzanie bezpieczeństwem systemów informatycznych w bankowości*, Warszawa: Wydawnictwo Zarządzanie i Finanse.